



# KURIER WILEŃSKI

PONIEDZIAŁEK  
17  
MARCA  
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 52 (14599)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Podsumowano II Festiwal-konkurs im. Chopina

## W małej dzielnicy wielka impreza

W sobotę w Akademii Muzycznej Litwy odbył się koncert końcowy II Festiwalu-Konkursu Polskiej Muzyki Fortepianowej im. Fryderyka Chopina, którego podstawowym organizatorem była szkoła muzyczna Nowej Wilejce. Impreza, która po raz pierwszy wystartowała w roku chopinowskim, czyli 1999, cieszy się wielkim powodzeniem – świadczy o tym zarówno ilość uczestników, jak i sponsorów.

Prof. Ryszard Świackiewicz, dyrektor szkoły, miał wiele pracy – wszak 94 uczestników z 3 krajów (nie licząc Chin, bowiem 2 Chinki studiuje w naszych litewskich szkołach), ale oddychał już z ulgą. Festiwal-konkurs odbył się sprawnie, uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom artystyczny.

W skład oceniającej wykonawców komisji weszli prof. Kęstutis Grybauskas i prof. Aldona Radvilaitė z Akademii Muzycznej, mgr Mirosława Pruska, nauczyciel Gdańskiej Szkoły Muzycznej im. F. Nowowiejskiego i Jūrate Bundzaitė, nauczyciel-ekspert Szkoły Muzycznej im. B. Dvarionasa.

### Nielatwo dla jury

Przewodnicząca jury, kierownik Katedry Muzyki Fortepianowej Akademii, prezes Litewskiego Towarzy-



Każdy z młodocianych uczestników festiwalu-konkursu otrzymał nagrodę. Wiele osób wniosło swój wkład do tej wspaniałej imprezy, m.in. rektor Akademii Muzycznej prof. Juozas Antanavičius (pierwszy od prawej), dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie dr Małgorzata Kasner i konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Stanisław Cygnarowski

stwa Chopinowskiego - prof. Veronika Vitaitė powiedziała, że "do najtrudniejszych czynności należało wyłonienie laureatów, bo nie spodziewano się tak wysokiego mistrzostwa".

– Zebrała nas tutaj i połączyła

muzyka Chopina. My, Polacy, mamy Chopina wszędzie – w głowie, sercu, duszy. Chopin towarzyszy nam przez życie, a nawet odprowadza na cmentarz, mając na uwadze jego marsz żałobny – mówił ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie

Jerzy Bahr. Sobotni koncert zgromadził wielką rzeszę nauczycieli, rodziców, widzów. Trudno uwierzyć, ale miejsc siedzących na sali zabrakło. Wielkie święto zaczęło się od wręczenia nagród i występów laureatów.

(Dokończenie na str. 2)

Poziom olimpiady z polskiego co roku wyższy

## Zgłębianie polskości

Komisja oceniająca XIV Olimpiadę Literatury i Języka Polskiego była zgodna – tegoroczny poziom olimpijczyków jest bardzo dobry, można też powiedzieć, że co roku jest lepszy. W miniony piątek w lokalu Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego odbyła się uroczystość podsumowania wyników, podczas której wyłoniono najlepszą dziesiątkę.

Tym razem na Ogólnopolską Olimpiadę do Warszawy pojedzie w tym roku 11 uczniów, gdyż dwoje olimpijczyków po pisemnych i ustnych odpowiedziach zdobyło jednakową ilość punktów.

Zanim jednak zostali ogłoszeni laureaci, nastąpiły chwile oceny, podziękowań i wręczenia nagród. Właściwie należy powiedzieć „zostały ogłoszone laureatki”, gdyż w tym roku do najlepszych zakwalifikowały się same dziewczęta.

Przewodniczący komisji oce-


niającej prof. Algis Kalėda zaznaczył, że prace wyróżniają się indywidualnością, a wypowiedzi literackie wykazały, że w naszych chaotycznych i „telewizyjnych” czasach literatura jest oazą dla oprawy duchowej, jest ostoją dla świata wewnętrznego człowieka. Pan profesor życzył olimpijczykom drogi do gwiazd nie tylko przez mękę, ale też przez radość.

Wśród członków komisji, obecnie wykładowców polonistyki na Uniwersytecie Wileńskim są też byli olimpijczycy z lat poprzednich. Laureatka I olimpiady Beata Piasecka przypomniała, z jakim trudem nigdy szykowano się do olimpiady, bo to były początki. Dziś uczeń ma dostęp do bibliotek naukowych, może przekonsultować problem na katedrze polonistyki obu uczelni wileńskich, co też większość czyni. Młoda wykładowczyni życzyła młodzieży, by nie zniechęcała się do uczestnic-

stwa w tego rodzaju intelektualnych zawodach. Wykładowczyni Uniwersytetu Pedagogicznego Henryka Sokołowska wszystkim uczestnikom gratulowała pomysłów interpretacyj-

nych. Przypomnijmy, że w latach poprzednich właśnie interpretacje poezji nie były najmocniejszym punktem w pracach olimpijczyków.

(Dokończenie na str. 3)



**DRAUDIMAS**

**Obowiązkowe ubezpieczenie właścicieli i kierowców środków transportowych od odpowiedzialności cywilnej**

**Wszystkim klientom, ubezpieczającym się drugi rok, oferujemy najlepsze warunki, wielkie zniżki i prezenty**

Adres: Vienuolio 12, Vilnius  
Telefony: 261 05 08, 261 05 07;  
8 687 89275 - Solveiga, 8 670 87304 - Audrius,  
8 686 04057 - Andrius, 8 698 38081 - Sofija (Zam. 032)

**2003**  
Prenumerata  
na kwiecień trwa  
tylko do 20 marca!



### W NUMERZE

Praworządność — **5**

Najbardziej potrzebujący pomocy

Członkowie rodziny są najsilniej emocjonalnie związani z alkoholem i dlatego są najbardziej narażeni na skutki choroby alkoholowej, do której należą: upijanie się, częste zmiany nastrojów, rosnąca izolacja i skrytość, niedotrzymywanie obietnic i obwinianie innych za własne picie.

Sport — **6-**

Klasa dla siebie **7**

Adam Małysz wygrał dwa konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich w Lahti. Polak zwyciężył w klasyfikacji końcowej Turnieju Skandynawskiego.

"Pół wieku z polskim słowem" — **9**

Zapraszaliśmy „Cz. Sz.”, przyjechał „K. W.”

Bardzo pokochałem Wileńszczyznę – Małą Ojczyznę moich rodziców, zaprzyjaźniłem się z wileńskimi artystami, wśród których czułem się tak dobrze.

### Sentencja

Każdy początek jest niezręczny.  
**SLAWOMIR WRÓBLEWSKI**



9 771 392 04 000 4

## Kalejdoskop aktualności

### Rejonowe media — z koalicją „Za Europę!”

W związku ze zbliżającym się referendum na temat członkostwa Litwy w UE przedstawiciele rejonowych mediów kraju przyłączyli się do koalicji społecznej „Za Europę!” oraz kampanii informowania społeczeństwa.

W piątkowym seminarium „Przygotowanie do referendum na temat członkostwa Litwy w Unii Europejskiej” uczestniczyło przeszło 50 przedstawicieli regionalnych mediów kraju. Dziennikarze podpisali deklarację koalicji „Za Europę!”. Jak informuje komunikat prasowy centrum informacyjnego „Za Europę!”, zbliżające się członkostwo kraju w UE obejmie nie tylko największe miasta kraju, ale i najdalsze zakątki Litwy.

### Dzień Ochrony Praw Konsumenta

Litwa już po raz drugi 15 marca obchodziła Dzień Ochrony Praw Konsumenta.

Jak głosi komunikat prasowy centrum informacyjnego „Za Europę!”, z tej okazji Litewski Instytut Konsumenta opracował założenia podstawowych praw konsumentów kraju, do których ochrony Europa przywiązuje wyjątkowo wielką wagę. „Europejczycy doskonale znają swoje prawa jako konsumenta i zawsze kierują się nimi w obronie swych interesów. Tymczasem wielu litewskim konsumentom brakuje jeszcze tej wiedzy” — powiedziała prezydent Litewskiego Instytutu Konsumentów Zita Čeponytė. Zaznaczyła ona, że na razie niedostatecznie swoje obowiązki i prawa znają też litewscy przedsiębiorcy, zaopatrujący mieszkańców kraju w towary i usługi.

### Przewodnicząca gruzińskiego parlamentu w Wilnie

Wczoraj do Wilna przybyła Nino Burdżanadze, przewodnicząca parlamentu Gruzji.

Planowane są spotkania Burdżanadze z prezydentem Rolandasem Paksasem, przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem, premierem Algirdasem Brazauskasem, ministrem ochrony kraju Linasem Linkevičiusem, ministrem spraw zagranicznych Antanasem Valionisem. Jutro przewodnicząca gruzińskiego parlamentu wygłosi przemówienie w Sejmie.

### Zezwolenie dla ignalińskiej siłowni

Rząd zamierza zezwolić Ignalińskiej Elektrowni Atomowej projektowanie przechowalni zużytego paliwa jądrowego oraz zatwierdzić projekt kompleksu cementowania płynnych odpadów radioaktywnych. Odpowiednie uchwały rząd ma przyjąć na swym posiedzeniu w środę.

Jak głosi projekt uchwały, propozycja projektowania i budowy dodatkowej przechowalni paliwa powstała w związku z tym, że istniejące przechowalnie zużytego paliwa jądrowego nie są w stanie sprostać potrzebom.

### Nowy minister sprzeda najstarszy szpital wileński

Nowy minister zdrowia Juozas Olekas potwierdził, że w tym roku przestanie istnieć najstarszy stołeczny Szpital Św. Jakuba.

W przekonaniu ministra, budynki Szpitala Św. Jakuba w śródmieściu Wilna najlepiej byłoby sprzedać. Część środków zostałaby wykorzystana na pokrycie długów, pozostałe prawdopodobnie byłyby wykorzystane na zakończenie budowy Szpitala Pogotowia.

### Urlop pod gruszą załatwi Internet

Na 9. międzynarodowej wystawie turystyki, sportu i rekreacji „Vivat 2003” zaprezentowano nowy system informacji i rezerwacji turystyki wiejskiej i rzemiosła, który znacznie działać będzie więcej za dwa miesiące.

### Lokomotywy za 400 mln

SA „Lietuvos geležinkeliai” w maju zamierza ogłosić międzynarodowy konkurs na nabycie 34 nowych lokomotyw. Za taką umowę należałoby zapłacić 394,7 mln Lt.

Jak twierdzi dyrektor generalny spółki kolejowej Jonas Biržiškis, jeśli w tym roku nie zostaną zamówione nowe lokomotywy, w latach 2006-2007 kraj nie będzie miał ani lokomotyw towarowych, ani pasażerskich, gdyż obecne nadają się tylko na złom.

(ELTA, BNS)

**KURIER  
WILEŃSKI**

Redaktor naczelny Aleksander Borowik  
e-mail: redaktor@kurierwileński.lt  
tel./fax 260 84 44

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego (tel. 260 84 46). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Puksztó — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozic — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniczy, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki.

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, (e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojcznis — kolportaż - prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów niezamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VS | „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44), Adres: Birbynų g. 4a 2030 Vilnius, Lietuvos Respublika, Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405, Druk UAB „KLION”

## Mer Wilna chce rozstrzygnąć sprawy zwrotu ziemi Powiaty nie są w stanie

Mer Wilna Artūras Zuokas zaapelował do Sejmu, aby uprawnomic samorząd do załatwiania spraw, związanych ze zwrotem ziemi.

Jak poinformował Samorząd m. Wilna, w piątek Zuokas pisemnie zwrócił się do Sejmu o przygotowanie i przyjęcie zmian w ustawie o ziemi, uprawniających samorząd do przydziału ziemi zgodnie z założeniami ustaw UE.

Zuokas powiedział, że jeśli samorządy otrzymają prawo zwrotu ziemi ludziom, uda się zapobiec

„naruszeniom, związanym ze zwrotem ziemi na terytorium Wilna”.

Zgodnie z obowiązującym obecnie trybem, za prace związane z regulacją rolą odpowiedzialne są administracje naczelników powiatów.

Tymczasem, w przekonaniu mera Wilna, „powiaty nie są w stanie podjąć pracy, którą zostały obciążone”. W ostatnich tygodniach w prasie ukazały się komunikaty o tym, że wileńscy specjaliści regulacji rolnych, zamiast zwrócić ziemię prawowitym jej właścicielom, korzy-

stając z sytuacji służbowej, nielegalnie dzielili między sobą parcele.

Niezadowolony z przebiegu reformy rolnej w powiecie wileńskim na początku marca wyraził też prezydent Rolandas Paksas, który się spotkał z kierownictwem powiatu.

Do tej pory w powiecie wileńskim prawa własnościowe przywrócono zaledwie 67,17 proc. mieszkańcom, którzy złożyli podania w sprawie reprivatyzacji ziemi znacjonalizowanej w okresie sowieckim.

(BNS)

### Podsumowano II Festiwal-konkurs im. Chopina

## W małej dzielnicy wielka impreza

(Dokończenie ze str. 1)

Wyłoniono ich w sumie 13.

Pierwszą premię otrzymali — Siqi Zhao (Wileńska 4-ta Szkoła Muzyczna), Anna Marczuk (Szkoła Muzyczna im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku), Denis Grockij (Wileńska Szkoła Muzyczna im. B. Dvarionasa), Kotryna Gediminaitė (studentka Litewskiej Akademii Muzycznej), Agnė Valiulytė (również studentka akademii).

Zdobywcami drugiej premii zostali — Greta Praspaliauskytė (Szkoła Muzyczna w Nowej Wilejce) i Rokas Valuntonis (Szkoła Muzyczna w Poniewieżu).

Oprócz tego wyłoniono 23 dyplomantów.

### Nagrody specjalne

Niezwykle sympatycznym akcentem były prezenty od każdego z jurorów. Mgr Mirosława Pruska ze Szkoły Muzycznej w Gdańsku wyróżniła Agatę Palińską ze szkoły w Nowej Wilejce. Maciejowi Gańskiemu z Gdańska przypadło wyróżnienie sympatii pedagogów szkoły w Nowej Wilejce.

Również starosta Nowej Wilejki Mieczysław Zajkowski ufundował nagrodę dla Katarzyny Dobosz z Gdańska. Jako najmłodszą uczestniczkę wyróżniono Aleksandrę Drozdowską z Podbrodzia.

Konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Stanisław Cy-



Młodzi pianiści mieli okazję wystąpić ze słynną Orkiestrą Symfoniczną Akademii pod batutą doc. Robertasa Šervenikasa

gnarowski wyróżnił Agnė Valiulytė z Akademii Muzycznej. Nagrody również ufundował Instytut Polski w Wilnie. Prezes Funduszu im. S. Karosasa Birutė Karosienė nagrodziła za najlepsze wykonanie litewskich utworów. Jak by nie było dziwne, w stosunku do tej kategorii, pomimo wielkiej konkurencji, nie zabrakło miejscowych Polaków, m.in. wspomnianej Agaty Palińskiej i Bożeny Minko z tejże szkoły w Nowej Wilejce. Pierwsza uczennica wykonała „L. Povilaitisa „Jesień w podwórku pałacu Chodkiewiczów” i „Kujawiak”, druga wykonawczyni zauroczyła utworem G. Kuprevičiusa „Preludium. Pamięci M.K. Čiurlonisa”.

Wśród sponsorów znaleźli się również Fundusz Wsparcia Muzyków (prezes — Liucija Stulgienė), Związek Muzyków Litwy (prezydent prof. Rimvydas Žygaitis), firmy — „Eris”, „Ogmina”, „Titnago vartai” (ufundowała wycieczki do Berlina), „Elephas” i wielu wielu innych.

Jonas Girijotas, który wcześniej kierował szkołą w Nowej Wilejce, również dołożył się finansowo i zapewnił, że „bez Chopina nie uspokoiimy się!”.

### Młodzi z orkiestrą

Wielką szansę stworzyła młodocianym wykonawcom Akademia Muzyczna. Chodzi o to, że młodzi pianiści mieli okazję wystąpić ze słynną Orkiestrą Symfoniczną Akademii pod batutą doc. Robertasa Šervenikasa. Tego zaszczytu dostą-

piły Greta Praspaliauskytė i Julia Demidowa z Nowej Wilejki, jak również Denis Grockij z Wileńskiej Szkoły im. B. Dvarionasa i Aušra Kuprevičiūtė z Akademii Muzycznej. Na dodatek kompozytorzy Jurgis Juozapaitis i Leonas Povilaitis skomponowali utwory specjalnie na tę okazję.

Rzęcistymi oklaskami obdarowano dwie przesympatyczne Chiniki: Siqi Zhao i Czang Pan z Wileńskiej Szkoły Muzycznej nr. 4.

Dziękowano Instytutowi Polskiemu, bez wieloletniej pomocy którego konkurs-festiwal nie byłby możliwy. „Kurierowi” przekazano listy dziękczynne za wydanie plakatu i prezy oraz patronat medialny.

Prof. Vitaitė zauważyła, że „wielkie, światowe, zyskujące sławę festiwale odbywają się w małych miejscowościach”. Wyraziła nadzieję, że to dobry znak dla Nowej Wilejki. Nawzajem sobie składano życzenia, by za dwa lata impreza byłaby nie mniej okazała.

Andrzej Puksztó  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Powszechnie wiadomo, że Chińczycy lubią sięgać po Chopina. Tym niemniej, energiczny występ tej uczestniczki rozczulił widzów



Najmłodsza uczestniczka otrzymała zabawkę — misia



Podzielamy ból i smutek  
Henryka i Walentyny Mażulów  
z powodu śmierci Matki  
oraz składamy serdeczne wyrazy współczucia

Zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego”

Poziom olimpiady z polskiego co roku wyższy

# Zgłębianie polskości

(Dokończenie ze str. 1)

**I już na scenę zostały wywołane laureatki**

**Eryka Kuszlewicz** – (86 punktów) Szkoła Średnia im. J. Śniadeckiego, nauczycielka Irena Szczerbo;

**Maria Sípowicz** – (82 punkty) Wileńska Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli, nauczycielka Danuta Korpus;

**Ewelina Czaplíjewska** – (78 punktów) Wileńska Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego;

**Agata Kunicka** – (77 punktów) Wileńska Szkoła Średnia im. Jana Pawła II, nauczycielka Danuta Szejnicka;

**Irena Jazukiewicz** – (77 punktów) nauczycielka Danuta Szejnicka;

**Barbara Kuziniewicz** – (76 punktów) Gimnazjum im. A. Mickiewicza, nauczycielka Ludmiła Siekacka.

**Uczestnikami Ogólnopolskiej Olimpiady będą również:**

**Wiktoría Mikszo** – (75 punktów) – Wileńska Szkoła Średnia im. Jana Pawła II, nauczycielka Teresa Krul;

**Brygita Brazis** – (72 punkty), Wileńska Szkoła Średnia im. Jana Pawła II, nauczycielka Danuta Szejnicka;

**Julia Baniukiewicz** – (70 punktów) Wileńska Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli, nauczycielka Łucja Mołczanowicz;

**Diana Bogdziewicz** – (69 punktów), Szkoła Średnia im. H. Sienkiewicza w rejonie trockim, nauczycielka Lilija Kondratowicz;

**Grażyna Chodorowicz** – (69 punktów), Szkoła Średnia w Rukojniach, nauczycielka Regina Stogniewa.

Posypały się nagrody – konsul generalny RP Stanisław Cygnarowski nie poskąpił laureatom kopert. Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa obdarował wszystkich olimpijczyków biletami do Teatru Opery i Baletu, a także widząc takie zaangażowanie młodzieży i tak wysoki poziom, dyrektor generalny Antanas Petrauskas nieoczekiwanie dodał jeszcze jedną nagrodę – najmłodsza laureatka wraz z nauczycielką otrzymają wyjazd do Warszawy, by w Polsce, jak się wyraził, nasyciły piękną polszczyzną. Młodzież została obdarowana cennymi książkami, prenumeratą „Magazynu Wileńskiego”, nagrodami rzeczowymi, w tym do Domu Kultury Polskiej.

Zdaniem posła Aleksandra Popławskiego, to młodzież dokonała wyboru – dobrze zgłębić język oj-

czysty. Maturzyści szkół polskich bez przymusu zdają egzamin z języka polskiego co oznacza, jak wielką rolę odgrywa ten język oraz że matura z polskiego ma rację istnienia.

Dyrektor Instytutu Polskiego dr Małgorzata Kasner nie bez wzruszenia mówiła o tym, że przed laty pracowała na katedrze u prof. Kalędy i właśnie wtedy poznała trudy polskich olimpijczyków. To ją wzbogaciło, bo inaczej zaczęła patrzeć na mieszkających na Litwie Polaków.

„To szczególny dzień – dowiedzieć się, kto z was najlepszy w uczeniu się języka polskiego, w drodze do doskonałości” – powiedział ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr. Życzył, by te książki, którymi laureaci zostali obdarowani, zostały przez nich przeczytane. „Zdaje się jednak, że najważniejszym zadaniem, które sobie stawiacie wejście na drogę doskonałości społeczeństwa polskiego. Znajomość języka jest bowiem drogą ku przyszłości, jej fundamentem”.

O pięknej pracy Eryki Kuszlewicz, zdobywczyni największej ilości punktów, komisja oceniająca niemal jednogłośnie mówiła, że jest nieprzeciętna. Eryka powiedziała, że szykowanie się do olimpiady zajęło dokładnie trzy miesiące. „W tej pracy odkryłam na nowo polski. Wszystkie



Słowa ambasadora Jerzego Bahra zarówno organizatorom, jak i laureatom, zdobywcom pierwszych miejsc zapadły głęboko do serc.

bibliotekarki w Solecznikach już mnie znają, tyle bowiem przesiadywałam tam ostatnio” – powiedziała. Przy okazji poprzez „Kurier” podziękowała swej nauczycielce Irenie Szczerbo oraz wszystkim szkolnym polonistkom, które pomagały jej w uczeniu się.

Anna Gulbinowicz, polonistka szkoły im. Sz. Konarskiego wykształciła już dziesiątego laureata olimpiady. W tym roku kolejną uczennicą Ewelina Czaplíjewska została zdobywczynią drugiego miejsca.

Uważa, że laureaci są bardzo różni, a jednocześnie skomplikowani, inteligentni. „Najpierw należy oświecić, najpierw za nim się chodzi, potem on chodzi za nauczycielem. I tak się kręci od lat. Większość moich olim-

pijczyków obrała drogę polonistyki. Natomiast Ewelina ma w sobie styl Młodej Polski, jest bardzo emocjonalna, wiele czyta i nie tylko z zakresu programu szkolnego. Żyje we własnym świecie, to prawdziwa indywidualistka. Jest naszą szkolną awangardą” – powiedziała redakcji Anna Gulbinowicz.

Szkoła im. Sz. Konarskiego za sprawną organizację olimpiady otrzymała list dziękczynny od ministra oświaty Litwy. Występ szkolnego zespołu „Świtezianka” (kierownik Krystyna Bogdanowicz) oraz kółka dramatycznego, umiliły gościom i olimpijczykom poprzedzające chwile napięcia i oczekiwania.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Łedwie udźwignąć mogła prezenty zdobywczyni pierwszego miejsca Eryka Kuszlewicz (pierwsza od prawej)



Dodatkowa piątka, która również pojedzie do Warszawy, była obdarowana przez sponsorów nie tylko książkami

Decyzja sądu w sprawie Suderwy

## Zamiast grzywny uprzedzenie

15 marca Sąd Administracyjny wydał werdykt w sprawie nazw ulic w Suderwie. Jak już informowaliśmy 5 marca br. zostało rozpatrzone powództwo Czesławy Stupienko, starosty gminy Suderwa, która zaskarżyła decyzję zastępcy naczelnika Inspekcji Języka Państwowego (IJP), na mocy którego starosta została ukarana grzywną pieniężną wielkości 450 litów i uprzedzona za naruszenie przepisów administracyjnych.

Jak już informowaliśmy, kara pieniężna została cofnięta, jednak protokół o naruszeniu pozostaje w mocy.

Stasys Karvelis, adwokat starosty podczas przewodu sądowego podkreślił, że w gminie Suderwa nie dopuszczono się naruszeń, gdyż za napisami ulic w języku ojczystym przemawiają dwa dokumenty: Ustawa o Mniejszościach Narodowych Li-

twy oraz Konwencja Ramowa Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych, ratyfikowana przez Sejm Litwy w 2000 roku.

Co prawda, w kwestii stosowania 2 punktu Konwencji w Litwie sędzia Zita Smirnovienė zmuszona była podjąć specjalne postanowienie. Ponieważ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kraju jak dotychczas nie opracowało zasad wdrażania w praktyce tej części Konwencji, w której jest mowa o nazewnictwie ulic i nie tylko.

Dwa lata temu rząd zlecił Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do 15 września 2001 roku opracować system regulowania napisów, co jednak nie zostało wykonane.

W postanowieniu sądu stwierdzono, że starosta kierując się wyżej wymienionymi dokumentami oraz polsko-litewskim Traktatem o Dobrosąsiedzkich Stosunkach i Współ-

pracy oraz tym, że 75 proc. mieszkańców gminy jest narodowości polskiej i między sobą obcuje w języku ojczystym, miała podstawy do napisów nazwy ulic w dwóch językach – litewskim i polskim. W tej właśnie części sąd unieważnił postanowienie o grzywnie pieniężnej.

Ponieważ jednak polskie nazwy na tabliczkach zostały przetłumaczone na język polski (Vilniaus – Wileńska), sąd uznał, że stanowi to naruszenie norm języka państwowego i wyznaczył karę administracyjną – uprzedzenie.

Jak powiedziała „Kurierowi” Czesława Stupienko, adwokat w jej imieniu złożył skargę apelacyjną w Wyższym Sądzie Administracyjnym, ponieważ, zdaniem starosty, nie dopuściła się ona żadnego naruszenia, więc kara administracyjna jest nieuzasadniona.

Jadwiga Podmostko



Nowy rozdział w dziejach Suderwy tworzą polskojęzyczne nazwy ulic  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

## "Moje dziecko w obiektywie"



„Wcale nieźle w wózek”  
Karolina Niewierowicz (Zujuny, rej. wileński)



„Siedzę i myślę, że już szybko trza do szkoły”  
Roland Safonkin (Skojdziszki, rej. wileński)

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

### Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbinių 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmilszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

### Konkurs "Moje dziecko w obiektywie"

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

Prosimy o wypełnienie kuponu i wystanie go wraz ze zdjęciem

### „Gazeta Wyborcza”: Sekrety naszej psychiki Zdradzi cię P300

Może już za parę lat naukowcy będą mogli odczytać z wykresu EEG, czy jesteśmy podatni na nałogi i narażeni na zaburzenia psychiczne. Wszystko to ujawni tajemnicza, a niezmiernie ważna fala mózgowa o nazwie P300 – zapowiada „Gazeta Wyborcza”.

Według naukowców, na świat przychodzimy z układem nerwowym, który wykazuje różną odporność na uzależnienia. I można to łatwo sprawdzić, mierząc aktywność elektryczną naszego mózgu. Fala

P300 powstaje wtedy, gdy bodziec zewnętrzny działający na mózg jest dla niego ważny i wyróżnia się spośród pozostałych. Fala ta jest różna u różnych ludzi. U jednych wyraźna, u innych przytłumiona – wyjaśnia dziennik. Naukowcy doszli do wniosku, że odzwierciedla indywidualny rytm aktywności mózgowej każdego człowieka, jego niepowtarzalny „styl” pracy umysłowej. Kolejne obserwacje doprowadziły ich do wniosku, że ów rytm może być kontrolowany przez geny. Podczas dalszych badań okaza-

ło się, że fala P300 jest o wiele słabsza u alkoholików. Początkowo sądzono, że to długotrwały nałóg spowodował tak znaczne osłabienie reakcji mózgu na nowe bodźce. Jednak badania na dzieciach alkoholików podważyły tę tezę. Stwierdzono, że również u nich fala P300 jest słabo widoczna. A zatem – według badaczy – to nie alkohol tłumi aktywność mózgu, lecz mózgi niektórych osób są bardziej podatne na nałogi – pisze „Wyborcza”.

(PAP)



Rodzina szarych fok Litewskiego Muzeum Morza tej wiosny doczekała się aż dwóch maluchów. 15-letnia Zunda urodziła foczkę. Potomka doczekała się również zamieszkała w ochronnym kanale muzeum licząca przeszło 20 lat Pilke. Jak twierdzą pracownicy Muzeum Morza, pleć potomka Pilke nie została jeszcze dokładnie ustalona, gdyż trudno do niego dotrzeć. Rokrocznie niemal zawsze w tym samym dniu marca foki rodzą potomstwo. Maluchy przysparzają wielu trosk, a tym razem życiu jednego z nich zagrażało nagłe ocieplenie.

Fot. ELTA

### I Europejski Dzień Akademicki Poprzez studia i pracę

Za pomocą łączy satelitarnych krakowscy studenci uczestniczyli w sobotę w kolegiacie św. Anny w Krakowie w obchodach I Europejskiego Dnia Akademickiego. W trakcie modlitwy, za pośrednictwem telewizji, przemówił do nich papież.

Kraków był jednym z pięciu miast akademickich Europy, w któ-

rym odbywały się uroczystości Dnia Akademickiego z Janem Pawłem II. Studenci Krakowa, Uppsali, Bratysławy, Wiednia i Kolonii, połączeni satelitarnie z Watykanem, odmawiali różaniec. „Młodzi mogą i powinni uczestniczyć w budowaniu nowej Europy poprzez swoje studia, swoją pracę” – powiedział papież. (PAP)

### WYNIKI KONKURSU Z

#### RYSZARDEM RYNKOWSKIM !!!

Podajemy prawidłowe odpowiedzi na pytania, które były zamieszczone w „Kurierze Wileńskim” 6 marca br.

1. Piosenka "Bananowy Song" została nagrodzona Brązową Lirą na festiwalu w Bratysławie w 1980 r.
2. W 1998 roku płyta "Jawa" doczekała się reedycji wzbogaconej o piosenkę "Życie jest nowelą".
3. Koncerty R. Rynkowskiego w 2001 i w 2002 roku odbyły się wspólnie z Joe Cockerem.

Wśród prawidłowych odpowiedzi na zamieszczone pytania bilety wylosowali:

Jadwiga Szlachtowicz z Wilna

Lucja Nadtoczy z Wilna

Czesław Suckel z Wilna

Nagrody prosimy odebrać w sekretariacie redakcji "K W" przy ul. Birbinių 4a w godz. 8.00 - 16.30, tel. kont. 260 84 44.

Pałac Kultury i Sportu  
22 marca, godz. 18.00

RYSZARD  
RYNKOWSKI

dary losu  
intymnie  
za młodzi, za starzy  
nazwij to snem

ARDENA  
Generalny  
sponsor

szczęśliwej drogi już czas

Bilety do nabycia:  
DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE (tel. 22 36 63)  
WILEŃSKI PAŁAC KONCERTÓW I SPORTU (tel. 272 39 42)  
MADA, VAIKŲ PASAULIS  
FILHARMONIA (tel. 260 52 53)  
Ceny biletów: 20, 30, 40, 50 zł

Patronat prasowy:

KURIER  
WILEŃSKI

Sponsorzy:

ZNAD WILNI  
103.8 FM

NSMS  
reklama

VESKONAS

BAREMA

WILNIUS  
KULTURA

WILNIUS  
KULTURA

Viliota

VILNIUS  
KULTURA

WILNIUS  
KULTURA

WILNIUS  
KULTURA

WILNIUS  
KULTURA

WILNIUS  
KULTURA

WILNIUS  
KULTURA

## Poradnik policjanta (3)

## Najbardziej potrzebujący pomocy

Członkowie rodziny są najsilniej emocjonalnie związani z alkoholikiem i dlatego są najbardziej narażeni na skutki choroby alkoholowej, do której należą: upijanie się, częste zmiany nastrojów, rosnąca izolacja i skrytość, niedotrzymywanie obietnic i obwinianie innych za własne picie, a często także przemoc fizyczna i inne krzywdy oraz problemy w życiu zawodowym i konflikty z prawem pociągające za sobą groźne konsekwencje dla całej rodziny.

Problem agresywnego zachowania się alkoholika wobec członków swojej rodziny kończącego się znęcaniem to bardzo częste przypadki, również przestępstwa przeciwko rodzinie zajmują niepoślednie miejsce w statystyce policyjnej.

Na tym tle obowiązujące przepisy prawne i sytuacja ekonomiczna państwa nie pomagają policji w realizowaniu jej zadań dotyczących ochrony rodziny.

Czasem terenowe jednostki są bezradne w tych sprawach. Niemniej jednak, odpowiednie postępowanie policjanta może poprawić ten stan rzeczy.

## Kierowca porzucił drogi samochód i uciekł

## Łapanka z strzałami

Na granicy z Białorusią po pościgu i 9 strzałach z broni służbowej zatrzymano kosztowny i, jak się przypuszcza, uprowadzony jeep, który prawdopodobnie zamierzano wywieźć z Litwy.

W piątek wieczorem funkcjonariusze wydziału ds. operacyjnych orańskiego oddziału i oddziału specjalnego przeznaczenia w rejonie sołecznickim zorganizowali zasadzkę.

W pobliżu szosy Pirczupis-Ejszyski zauważono zbyt szybko jadący jeep BMW X5 z białoruską rejestracją. Przy próbie zatrzymania kierowca nie zareagował. Zauważył jednak, że ciut dalej pogranicznicy zaczęli rozkładać pas z koleczką, zwany „jeżem”. Wtedy kierowca BMW raptownie zahamował, szybko zawrócił wóz i zaczął jechać z powrotem, w kierunku Ejszyszek.

## Litwini wykazali się dobrym gustem

## Salonowe lwy

W przededniu tygodnia mody w Mediolanie, na początku marca, włoska policja zatrzymała czterech obywateli Litwy, którzy korzystając ze sfalszowanych kart kredytowych „czyścili” salony znanych włoskich projektantów mody.

Zdaniem funkcjonariuszy, Litwini działali w ramach dużego i dobrze zorganizowanego syndykatu przestępczego, ośrodek którego znajduje się w Londynie lub Dublinie.

Do ekskluzywnych sklepów w dzielnicach mody nie każdy wchodzi, ponieważ dyżurują w nich natrętne ochroniarze, którzy „odsiewają” bogatych klientów od zwykłych gapiów.

Czterech Litwinów i Ukrainiec

## Przekonanie i konsekwencja

Chodzi przede wszystkim o informowanie członków rodziny jak mają postępować i do kogo zwrócić się o pomoc. Czasem wystarczy podanie adresu najbliższej grupy Al-Anon (dla bliskich alkoholików) lub Al-Ateen (dla dzieci alkoholików) i zachęcenie do uczestniczenia w spotkaniach tych grup. Choć to brzmi naiwnie, policjant powinien starać się przekonać współmałżonka i dzieci – czyli ofiary alkoholika – że gdy zaczną pomagać sobie, w efekcie pomogą swemu mężowi czy ojcu. Następna sprawa to konsekwentne postępowanie wobec osoby nadużywającej alkoholu, która dokonuje przestępstwa lub wykroczenia: musi ona być przekonana, że poniesie za to prawne konsekwencje. Trzeba zdecydowanie przeciwstawić się panującej opinii, że pijany osobnik to „święta krowa”.

## Nie tolerować krzywdziciela

Radykalne i skuteczne działanie policji w zwalczaniu przestępstw przeciwko rodzinie z jednej strony,

a z drugiej odpowiednie działania prewencyjne, np. przeprowadzenie rozmowy profilaktycznej, to jest w odpowiednim czasie, po wytrzeźwieniu, w obecności członków rodziny, bez gołosłownych gróźb, a w oparciu o rzeczowe argumenty, może pomóc zarówno rodzinie, jak i alkoholikowi. Jednocześnie trzeba uświadomić rodzinie, że nadmierna tolerancja w stosunku do osoby, która ją krzywdzi, utwierdza alkoholika w bezkarności – a zbytnia troskliwość i nadopiekuńczość, np. płacenie długów alkoholika, może zachęcać do dalszego picia. W tych działaniach osobisty przykład policjanta, jego postawa i niezgoda na podtrzymywanie obyczajów pijackiego może odegrać decydującą rolę w powstrzymaniu narastających problemów rodzinnych z powodu pijactwa.

## Gdzie można otrzymać pomoc

Jednym z takich miejsc jest Wileńskie Centrum Chorób Uzależniających (Gerosios Vilties 3), które praktycznie znane jest wszystkim funkcjonariuszom, ponieważ tam wiozą osoby nietrzeźwe, również za-

trzymane, w celu ustalenia stopnia zamroczenia alkoholowego. Można jednak zwrócić się tam dobrowolnie lub pod nr telefonu: 213-74-77, 213-75-61 (detoksykacja), 269-27-37 (pomoc psychologiczna), 213-76-83, 216-00-14 (ambulatoryjna pomoc alkoholikom, narkomanom i członkom ich rodzin, dla wilnian – bezpłatnie), (8 5) 216 00 14 (informacja). Alkoholicy, narkomani oraz ich bliscy mogą również zwrócić się do Służby Socjalnej Samorządu „Parama” (ul. Žemaitijos 9, Wilno). Nr. telefonów: 231-36-55, 231-46-74. Praca odbywa się indywidualnie i w grupach, na podstawie programu „12 Kroków” i in.

Działają także specjalne linie telefoniczne: wileńska linia młodzieży – (8 800) 2 88 88; wileńskie centrum kobiecych domów kryzysowych – (8 5) 265 09 08; wileńska linia dziecięca – (8 800) 2 88 00; wileńska linia szkolna – (8 800) 2 80 80, linia „Demos” (dla kobiet) – (8 5) 233 25 33. Wszystkie te linie są bezpłatne.

Irena Litwin

(Początek w nr. z 3 i 10 marca)

Materiał przygotowany na podstawie wydania „Alkohol i alkoholizm. Poradnik policjanta” (Warszawa, 1997 r.)

## Tajemnicza śmierć w więzieniu

## Kara dosięgła

Mieszkaniec rejonu wileńskiego Walerij Sirojć, który podczas ubiegłorocznej Wielkanocy napoił wódką nieletnią siostrzenicę, zmarł w drodze do szpitala.

Prokuratura podejrzewa, że 32-letniego mężczyznę pobił w więzieniu inny skazany – 25-letni R. S. Funkcjonariusze ustalili, że Sirojć pobił w ubiegły piątek. Prokuratorzy zebrali zeznania świadków incydentu. Więzień do lekarza zwrócił się dopiero w niedzielę, który diagnozował obrażenia pleców, wewnętrzny wylew spowodowany pęknięciem śledziony. Sirojć zmarł w poniedziałek nocą w drodze do szpitala.

Podejrzany o jego pobicie R. S. od ubiegłego roku odbywa karę za umyślne obrażenia ciała. Przedtem dwa razy karany był za rabunki.

Niektórzy więźniowie snują przypuszczenia, że śmierci Sirojcia winni są żołnierze I Pułku Służby We-

wewnętrznej MSW, którzy ubiegłej środy pełnili służbę podczas rewizji w zakładzie karnym. Po tej akcji administracja więzienia otrzymała 48 skarg skazanych wskazujących na grubiańskie zachowanie się żołnierzy.

Mieszkaniec wsi Bikiškiai Sirojć został skazany na 5 lat pozbawienia wolności za spowodowanie ciężkiego obrażenia ciała. Podczas ubiegłej Wielkanocy ów mężczyzna swą siostrzenicę, trzy i półletnią Justynię podał wódkę, na skutek czego dziecko zapadło w głęboką komę. W szpitalu medycy ustalili w krwi dziewczynki 3 prom. alkoholu, czyli prawie śmiertelną dla jej wieku dawkę. Chociaż lekarze pesymistycznie oceniali możliwości Justynki, wyszła ona ze stanu zapaści i rozpoczęła rehabilitację. W sierpniu ub. roku dziewczynka obchodziła swoje 4 urodziny w druskiennickim sanatorium.

Opr. I. L.

## W przededniu nieszczęścia urządzono libację

## Dzieci bez opieki

W piątek, podczas pożaru w drewnianym domu, należącym do Vytautasa Jonasa Juodeikisa we wsi Spurganai w rejonie możejskim zginęła trójka małych dzieci wraz z dziadkiem.

W ogniu zginęli 5-letni Aurimas, 4-letni Donatas i 3-letni Ernestas oraz 63-letni V.J. Juodeikis. Zdaniem strażaków, po otrzymaniu zapomogi na

dzieci w przededniu nieszczęścia w domu tym urządzono libację. Gdy wybuchł pożar, ojciec pobiegł szukać pomocy, matki w tym czasie w domu nie było. Bada się kilka wersji pożaru: palenie papierosów podczas libacji, piec lub nieuporządkowany stan instalacji elektrycznej. W ogóle na Litwie w styczniu i lutym br. zanotowano 1 462 pożary.

## Można odzyskać rzeczy

## Rewizja u pasera

12 marca funkcjonariusze policji wileńskiej przeprowadzili rewizję w mieszkaniu pasera przy ul. Ukmergės.

Przypuszcza się, że mężczyzna na podstawie ogłoszeń w gazetach trudnił się skupem skradzionych przedmiotów.

W mieszkaniu znaleziono ok. 20 telefonów komórkowych, sprzęt wideo oraz muzyczny, wieże i in. (razem około 60 szt.). Osoby zainteresowane (czyli okradzione) powinny zwrócić się do komisariatu policji nr1 przy ul. Kalwaryjskiej lub pod nr 271-30-32 lub 02.

## Kryminały

## Sposób na uciekiniera

W piątek we wsi Parovėjai w rejonie birzańskim kierowca samochodu Renault Nevada nie zatrzymał się na żądanie funkcjonariuszy, którzy byli zmuszeni rozpocząć pościg. W trakcie którego jeden z policjantów z broni służbowej oddał 7 strzałów w powietrze i jeden do auta. 41-letniego K. M. i jego samochód zatrzymano. Ustalono lekki stopień zamroczenia alkoholowego kierowcy. Podczas incydentu ludzie nie ucierpieli.

## Wpadki w więzieniu

W mariampolskim zakładzie karnym robót poprawczych o zastrzyżonym rygorze nadzorcy podczas rewizji skazanego znaleźli 40 dawek amfetaminy. Nocnym dealem okazał się 28-letni Arūnas Meižys, odbywający karę za gwałt. Mężczyzna był już czterokrotnie karany, najczęściej za kradzieże. Sam więzień nie jest narkomanem. Trwa dochodzenie. Zaś w wileńskim zakładzie karnym robót poprawczych o zastrzyżonym rygorze nr 2 funkcjonariusze znaleźli dwa telefony komórkowe i około 2 g prawdopodobnie amfetaminy. Jeden telefon wykryto na terenie strefy produkcyjnej. Do aparatu doczepiono nieduży pakietek. „Prezent” prawdopodobnie został przerzucony przez bramę więzienną. Jeszcze jedną komórkę znaleziono u 30-letniego skazanego E. B., który miał prawo do pracy bez ochrony poza terenem zakładu karnego. Podczas nieplanowego sprawdzianu osób pracujących telefon nieoczekiwanie zadzwonił. Skazany za zabójstwo E. B. miał być zwolniony w maju 2006 r., za dobre zachowanie mógł wyjść na wolność wcześniej. Teraz nie będzie miał takiej możliwości.

## Chciał się wzbogacić

W Kownie zatrzymano mężczyznę rozpowszechniającego na rynku kradzione karty płatnicze „Tele 2”. 48-letni Valdemaras Aleksandravičius został ujęty w chwili, kiedy próbował sprzedać 25 opakowań po 10 kart. Mężczyzna twierdził, że nabył je od nieznanemu osobie w hurtowni „Urmo” i sprzedając zamierzał w ten sposób zarobić. Sześciokrotnie karany Aleksandravičius został osadzony w areszcie na dwie doby.

## Leżało i promieniowało

W piątek w Kłajpedzie, na ul. Merkiu, podczas usuwania samowolnie wybudowanych garażów znaleziono rekordową na Litwie ilość materiałów radioaktywnych – 2 tony koncentratu cyrkonium. Znalezisko promieniowało z siłą 110 mikrorentgenów na godzinę, czyli prawie czterokrotnie przekraczając dozwoloną normę (30 mikrorentgenów). Niebezpieczny materiał zamierza się przewieźć do poniewieskiej spółki „Ekranas”, która stosuje w produkcji cyrkonium lub ignalińskiej przechowalni środków radioaktywnych. Cyrkonium jest używany do produkcji ekranów telewizyjnych.

## Sprintem

• Wyniki spotkań w lidze NBA: New Jersey Nets – Boston Celtics 90:75, Seattle SuperSonics – Dallas Mavericks 107:100, Phoenix Suns – Sacramento Kings 109:84, Philadelphia Sixers – Portland Trail Blazers 90:79, Indiana Pacers – Utah Jazz 101:81, Atlanta Hawks – New York Knicks 107:104, Detroit Pistons – Washington Wizards 90:80, Miami Heat – New Orleans Hornets 83:87, Minnesota Timberwolves – Los Angeles Lakers 99:106, Houston Rockets – Chicago Bulls 121:91, San Antonio Spurs – Los Angeles Clippers 107:96, Sacramento Kings – Toronto Raptors 119:84, Golden State Warriors – Dallas Mavericks 114:116, Washington Wizards – Miami Heat 89:82, Orlando Magic – New Orleans Hornets 96:86, Detroit Pistons – Boston Celtics 71:81, Milwaukee Bucks – Los Angeles Lakers 94:98, Seattle SuperSonics – Golden State Warriors 88:94.

• Wyniki spotkań w lidze NHL: Columbus Blue Jackets – Colorado Avalanche 1:5, Philadelphia Flyers – Carolina Hurricanes 5:3, Atlanta Thrashers – Montreal Canadiens 2:4, Calgary Flames – Toronto Maple Leafs 4:3, Edmonton Oilers – New York Islanders 2:5, Boston Bruins – New Jersey Devils 4:3, Ottawa Senators – New York Rangers 3:2, Anaheim Mighty Ducks – San Jose Sharks 3:2, Vancouver Canucks – St Louis Blues 4:4, Buffalo Sabres – Tampa Bay Lightning 2:4, Washington Capitals – Los Angeles Kings 1:3, Minnesota Wild – Nashville Predators 3:1, Phoenix Coyotes – Chicago Blackhawks 0:4, Boston Bruins – Florida Panthers 4:1, Pittsburgh Penguins – Philadelphia Flyers 1:4, New Jersey Devils – New York Rangers 3:1, Montreal Canadiens – Tampa Bay Lightning 1:2, Atlanta Thrashers – Buffalo Sabres 5:3, Detroit Red Wings – Colorado Avalanche 5:3, Nashville Predators – St Louis Blues 0:1, Vancouver Canucks – Toronto Maple Leafs 0:1, San Jose Sharks – Calgary Flames 3:2, Edmonton Oilers – Dallas Stars 4:3, Carolina Hurricanes – Los Angeles Kings 0:0, Columbus Blue Jackets – Minnesota Wild 5:0, Ottawa Senators – New York Islanders 2:5, Phoenix Coyotes – Anaheim Mighty Ducks 4:2.

• Norweg Robert Sorlie wygrał słynny wyścig psich zaprzęgów Iditarod na Alasce. Do mety w miasteczku Nome nad Morzem Beringa dotarł o godzinie drugiej w nocy, witany przez setki kibiców. 46-letni Sorlie jest drugim zawodnikiem spoza Alaski, który zwyciężył w tych zawodach. Za zwycięstwo otrzymał ponad 68 tys. dolarów i nową ciężarówkę pick-up. Wyścig Iditarod odbywa się co roku szlakiem poszukiwaczy złota z 19. wieku, z Anchorage do Nome (1770 km). Rekord trasy pobił w zeszłym roku Amerykanin z Alaski Martin Buser, który dotarł do Nome po 9 dniach i 58 minutach.

## HMŚ w lekkiej atletyce

## Poprawianie wyników

W Birmingham rozpoczęły się 9. mistrzostwa świata w lekkiej atletyce w hali.

Mistrzami sprintu na 60 m zostali: 20-letni Amerykanin Justin Gatlin i Ukrainka Żanna Block. Ukrainka osiągnęła najlepszy w tym roku wynik na świecie.

Gwiazdą zawodów była Amerykanka Michelle Collins, która w biegu na 200 m kobiet uzyskała trzeci rezultat w historii halowej lekkoatletyki – 22,18. Szybciej pobiegły tylko Jamajka Merlene Ottey w 1993 roku (21,87) oraz Rosjanka Irina Priwalowa w 1995 roku (22,10).

## Medaliści: Kobiety:

60 m: 1. Żanna Block (Ukraina) 7,04; 2. Angela Williams (USA) 7,16; 3. Torri Edwards (USA) 7,17;

200 m: 1. Michelle Collins (USA) 22,18; 2. Muriel Hurtis (Francja) 22,54; 3. Anastazja Kapaczyńska (Rosja) 22,80;

3000 m: 1. Berhane Adere (Etiopia) 8,40,25; 2. Marta Dominguez (Hiszpania) 8,42,17; 3. Meseret Defar (Etiopia) 8,42,58;

trójskok: 1. Ashia Hansen (W. Brytania) 15,01; 2. Etone Francoise Mbango (Kamerun) 14,88; 3. Kene Ndoye (Senegal) 14,72;

pięciobój: 1. Carolina Klufft (Szwecja) 4933 pkt; 2. Natalia Sazanowicz (Białoruś) 4715; 3. Marie Collonville (Francja) 4644;

kula: 1. Irina Korzanienko (Rosja) 20,55; 2. Nadieżda Ostapczuk (Białoruś) 20,31; 3. Astrid Kumbernuss (Niemcy) 19,86.

## Mężczyźni:

60 m: 1. Justin Gatlin (USA) 6,46; 2. Kim Collins (St. Kitts-Nevis) 6,53; 3. Jason Gardener (W. Brytania) 6,55;

200 m: 1. Marlon Devonish (W. Brytania) 20,62; 2. Joseph Batangdon (Kamerun) 20,76; 3. Dominic Demeritte (Bahamy) 20,92;

1500 m: 1. Driss Maazouzi (Francja) 3,42,59; 2. Bernard Lagat (Kenia) 3,42,62; 3. Abdelkader Hachlaf (Maroko) 3,42,71;

w dal: 1. Dwight Phillips (USA) 8,29; 2. Yago Lamela (Hiszpania) 8,28; 3. Miguel Pate (USA) 8,21;

wzwyż: 1. Stefan Holm (Szwecja) 2,35; 2. Jawsław Rybakow (Rosja) 2,33; 3. Giennadij Moroz (Białoruś) 2,30

tyczka: 1. Tim Lobinger (Niemcy) 5,80; 2. Michael Stolle (Niemcy) 5,75; 3. Rens Blom (Holandia) 5,75;

kula: 1. Manuel Martinez (Hiszpania) 21,24; 2. John Godina (USA) 21,23; 3. Jurij Bilonog (Ukraina) 21,13.

## W Litewskiej Lidze Koszykówki

## Grypa w Kiejdanach



Steven Woodberry (ciemny strój) w ubiegłym roku prowadził „Žalgiris” Kowno w finałowej serii przeciwko „Lietuvos rytas” Wilno. Teraz założył strój swych finałowych rywali Fot. ELTA

W ubiegły weekend odbyło się sześć meczów w Litewskiej Lidze Koszykówki. Jeden mecz nie doszedł do skutku.

W Kiejdanach miejscowy „Nevėžis” miał grać z „Naftą” Możejki. Mecz przerwano z powodu epidemii grypy, która zdziesiątkowała zespół gospodarzy.

W meczu „Lietuvos rytas” Wilno – „TOPO centras-Atletas” Kowno w barwach mistrza Litwy zadebiutował dobrze znany litewskim kibicom koszykówki Steven Woodberry. Dwa lata Amerykanin grał w barwach „Žalgirisu” Kowno, w ubiegłym roku był nawet jego kapitanem. W swym debiucie w nowym klubie Woodberry zdobył 10 punktów, 3 zbiórki, 3 przechwyty, 5 asyst oraz 1 blok.

Wciąż wysoką formą cieszą się

koszykarze zespołu „Alita” Olita. W ubiegły weekend odnieśli dwa kolejne zwycięstwa plasując się na czwartej pozycji. Najpierw brązowi medaliści ubiegłorocznych mistrzostw wygrali na wyjeździe z „Neptūnasem” Kłajpeda 93:90, później pokonali „Naftę” Możejki 92:70.

Wyniki: „Neptūnas” Kłajpeda – „Alita” Olita 90:93 (23:26, 20:18, 18:26, 29:23), „Sakalai” Wilno – „Malsena” Poniewież 92:67 (30:25, 21:12, 17:11, 24:19), „Lietuvos rytas” Wilno – „TOPO Centras-Atletas” Kowno 105:67 (33:13, 27:18, 24:16, 21:20), „Malsena” Poniewież – „Žalgiris” Kowno 80:100 (21:27, 22:16, 17:39, 20:18), „Šiauliai” Szawle – „Sakalai” Wilno 85:74 (18:11, 26:23, 19:18, 22:22), „Alita” Olita – „Nafta” Możejki 92:70 (25:15, 26:13, 19:15, 22:27).

## Litewska Liga Koszykówki

	M	Z	P	Kosze
1. „Lietuvos rytas”	30	28	2	3221:2179
2. „Žalgiris”	29	26	3	2612:2119
3. „Šiauliai”	30	23	7	2649:2343
4. „Alita”	31	15	16	2596:2728
5. „Sakalai”	21	13	18	2631:2702
6. „Nafta”	28	12	16	2138:2323
7. „Neptūnas”	29	11	18	2533:2739
8. „TOPO centras-Atletas”	30	10	20	2382:2684
9. „Malsena”	30	7	23	2290:2711
10. „Nevėžis”	29	4	25	2152:2676

## Kolejny stracony sezon Granta Hilla

## Czeka czwarta operacja

Koszykarz Orlando Magic, Grant Hill, borykający się od kilku sezonów z urazem lewego stawu skokowego, oświadczył, że nie zagra już najprawdopodobniej do końca sezonu z powodu odnowienia się kontuzji. Jest to już trzeci z rzędu stracony sezon Granta Hilla.

Według informacji dziennika „Florida Today”, Hill poinformował, że w najbliższych tygodniach czeka go czwarta operacja stawu skokowego. Hill nie gra od 18 stycznia, kiedy został wpisany na listę graczy kontuzjowanych. W sierpniu 2000 roku Hill podpisał z Orlando siedmioletni kontrakt wartości 93 milionów dolarów.

W sezonie 2001/2002 Hill zagrał w 14 meczach, zaś w pierwszym sezonie występów w zespole z Florydy tylko w czterech spotkaniach.

W trwających rozgrywkach Hill rozegrał 29 meczów, przebywając na parkiecie średnio 29 minut i zdobywając 14,5 pkt.

– Nawet jeśli okazałoby się, że Grant może wrócić, ciężko byłoby mu się „pozbiierać”, niezależnie od tego w jakiej byłby formie – powiedział trener Orlando Magic Doc Rivers. – Nigdy nie mów nigdy, ale sytuacja Granta nie wygląda dobrze.

30-letni Hill chce wrócić do gry jak najszybciej. Nie przyjmuje do wiadomości, że odnowienie kontuzji może oznaczać koniec kariery.

– Forma sportowa jest czymś, co możesz odbudować poprzez treningi, ale psychiczną kondycję odbudować jest znacznie trudniej – powiedział Doc Rivers, były zawodnik Atlanta Hawks, New York Knicks i San Antonio Spurs.

## Berger pożegna się z Formułą 1

## Zmęczył się

Były kierowca Austriak Gerhard Berger, który pełni obecnie funkcję dyrektora technicznego zespołu Williams-BMW, poinformował, że po wygaśnięciu kontraktu we wrześniu tego roku pożegna się z Formułą 1.

43-letni Berger ogłosił to podczas wywiadu dla austriackiej telewizji ORF. Udzielił go na cztery dni przed wyścigiem o Grand Prix Australii w Melbourne, otwierającym nowy sezon mistrzostw świata.

Pochodzący z Tyrolu kierowca od pięciu lat współpracuje z zespołem należącym do Franka Williama. Pełni jednocześnie funkcję dyrektora do spraw sportowych w niemieckim koncernie samochodowym BMW.

To on był inicjatorem udziału firmy z Monachium w najbardziej prestiżowej rywalizacji kierowców.

Po 20 latach w Formule 1 czuje się tym wszystkim zmęczony. Myślę, że nadszedł czas na to bym zreorganizował swoje życie i znalazł czas także na inne rzeczy – powiedział w wywiadzie. – Większość z tego czasu będę mógł wreszcie ofiaro-

wać swojej żonie, rodzinie i przyjaciółom oraz różnym innym zajęciom.

Berger jest drugim znanym Austriakiem, który żegna się z Formułą 1. W grudniu właściciele zespołu Jaguar-Cosworth – niezadowoleni z wyników uzyskanych przez swoich kierowców w ubiegłym sezonie – zwolnili z funkcji szefa zespołu Niki Laudę, trzykrotnego mistrza świata.

Urodzony w 1959 roku w Woerl Berger mieszka na co dzień w Monako, z żoną Aną i trzema córkami. Zakończył karierę w 1997 mając na koncie 210 startów w wyścigach z cyklu Grand Prix i dziesięć zwycięstw.

Dwukrotnie zajmował trzecie miejsce w klasyfikacji MŚ kierowców na koniec sezonu, w 1988 i 1994 roku.

W ubiegłym roku poprowadził team Williams-BMW do tytułu wice-mistrzowskiego wśród konstruktorów. Kolumbijczyk Juan Pablo Montoya zakończył rywalizację na trzecim, a Niemiec Ralf Schumacher na czwartym miejscu wśród kierowców.

## Burgos dziękuje

## Uratowane życie

Argentyński bramkarz Atletico Madryt German Burgos pojawił się po raz pierwszy publicznie od dziesięciu dni. Na jego czarnej koszulce białymi literami były napisane słowa podziękowania wszystkim, którzy życzyli mu powrotu do zdrowia.

Z powodu choroby – raka nerki,

musiał zaprzestać gry i poddał się 1 marca operacji. 33-letni piłkarz Atletico Madryt powiedział, że chce podziękować osobom, które okazały mu zrozumienie i życzliwość. Nie przypuszczał, że nie będąc już czynnym graczem może dostawać tyle listów od ludzi z całego świata.

## Puchar Świata w skokach

## Klasa dla siebie

Adam Małysz wygrał dwa konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich w Lahti. Polak zwyciężył w klasyfikacji końcowej Turnieju Skandynawskiego.

Małysz wygrywając w piątek dał wszystkim rywalom do zrozumienia, że to właśnie on jest głównym kandydatem do zdobycia po raz trzeci Kryształowej Kuli za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej PŚ.

Kiedy Małysz, startujący jako ostatni w konkursie, siedział na belce Finowie gratulowali sobie dobrej postawy. Matti Hautameaki oddał w drugiej kolejce najdłuższy skok serii – 128,5 m.

Szansę na wysoką lokatę miał także jego rodak Tami Kiuru zajmujący po pierwszej kolejce trzecie miejsce – nota 119,7 pkt (skok 117,5). Kiuru skoczył „tylko” 123,5 m i zajął ostatecznie czwarte miejsce.

## Euroliga koszykarek

## Jeden finalista

Francuski zespół US Olympic Valenciennes jako jedyny zapewnił sobie awans do turnieju finałowego Euroligi koszykarek. W drugim spotkaniu ćwierćfinałowym pokonał ROS Casares Walencja 56:48.

Awansu do Final Four nie wywalczyły zawodniczki Lotosu VBW Climy Gdynia, które uległy w dalekim Jekaterinburgu zespołowi mistrza Rosji, UMMC 75:90. Trzecie mecze, które zadecydują o awansie do Final Four Euroligi zostaną rozegrane 20 marca na parkietach w Gdyni, Bourges i Brnie.

**Wyniki drugich meczów ćwierćfinałowych Euroligi:** UMMC Jekaterinburg – Lotos VBW Clima Gdynia 90:75, Gysev Euroleasing Sopron – Gambrinus Brno 79:78, MIZ-o Pecs Pecs – CJM Bourges 81:63, ROS Casares Walencja – US Olympic Valenciennes 48:56.

## Puchar UEFA

## Skromne wygrane

Malaga, Panathinikos Ateny i Lazio Rzym wygrały 1:0 pierwsze mecze ćwierćfinałowe piłkarskiego Pucharu UEFA. Spotkanie Celtiku Glasgow z Liverpooliem zakończyło się remisem 1:1. Rewanże odbędą się 20 marca.

Wyjazdowe zwycięstwo Panathinikosowi w spotkaniu z FC Porto zapewnił Emmanuel Olisadebe. Napastnik reprezentacji Polski strzelił gola głową w 70. minucie po podaniu Joonasa Kolkki. Grecki zespół jest w bardzo dobrej pozycji wyjściowej przed rewanżem na własnym stadionie.

## Biathlonowe Mistrzostwo Świata

## Sprintowy początek

Zwycięstwem Francuzki Sylvie Becaert zakończył się sprint kobiet – 7,5 km podczas mistrzostw świata w biathlonie, które rozpoczęły się w rosyjskim Chanty-Mansijsku.

Rosjanka Albina Achatowa, którą Międzynarodowa Unia Biathlonu w ostatniej chwili dopuściła do startu w MŚ, zajęła 23. miejsce. 26-letnia biathlonistka nie została ukarana za doping – decyzję taką podjął Komi-

Polak nie zaprzepaścił szansy na zwycięstwo w sezonie. Oddał skok na odległość 128 metrów.

Nad drugim w konkursie Hautamaekim Małysz uzyskał 4,6 pkt przewagi, natomiast nad trzecim, Niemcem Svenem Hannawaldem aż 19,0 pkt.

– Adam jest aktualnie klasą dla siebie. Myślę, że zachowa wysoką formę aż do Planicy – skomplementował sukces Polaka Sven Hannawald.

W sobotnim konkursie Małysz był zdecydowanie najlepszy. W obu seriach podwójny złoty medalista mistrzostw świata z Val di Fiemme oddał najdalsze skoki. W pierwszej próbie było to 129,5, a w drugiej 132 metry. Sędziowie przyznali mu za nie notę łączną 289,6 punktu.

Po 25 konkursach Małysz prowadzi w klasyfikacji generalnej PŚ. Po-

lak zgromadził dotychczas 1227 punktów. Powiększył przewagę nad Hannawaldem, która wynosi obecnie 122 punkty.

**Wyniki piątkowego konkursu:** 1. Adam Małysz (Polska) 267,4 (122,0-128,0); 2. Matti Hautamaeki (Finlandia) 262,8 (119,5-128,5); 3. Sven Hannawald (Niemcy) 248,4 (117,0-123,0); 4. Tami Kiuru (Finlandia) 247,1 (117,5-121,5); 5. Martin Hoellwarth (Austria) 233,3 (114,5-118,5); 6. Noriaki Kasai (Japonia) 232,2 (113,0 – 120,5); 7. Tommy Ingebrigtsen (Norwegia) 230,2 (114,5-119,0); 8. Martin Schmitt (Niemcy) 227,9 (111,5-121,0); 9. Thomas Morgenstern (Austria) 222,3 (114,0-114,0); 10. Michael Uhrmann (Niemcy) 221,4 (111,5-116,0).

**Wyniki sobotniego konkursu:** 1. Adam Małysz (Polska) 289,6 (129,5-132,0); 2. Matti Hautamaeki (Finlan-

dia) 281,5 (126,0-131,0); 3. Tami Kiuru (Finlandia) 271,5 (128,0-124,0); 4. Tommy Ingebrigtsen (Norwegia) 264,4 (123,5-126,5); 5. Martin Hoellwarth (Austria) 256,4 (122,5-122,5); 6. Michael Uhrmann (Niemcy) 256,3 (121,5-124,0); 7. Hideharu Miyahira (Japonia) 253,0 (121,5-120,5); 8. Martin Schmitt (Niemcy) 253,0 (120,5-124,0); 9. Florian Liegl (Austria) 251,9 (122,0-123,0); 10. Sven Hannawald (Niemcy) 251,4 (122,0-120,5).

**Klasyfikacja generalna:** 1. Adam Małysz (Polska) 1227 pkt; 2. Sven Hannawald (Niemcy) 1105; 3. Andreas Widhoelzl (Austria) 1016; 4. Janne Ahonen (Finlandia) 1002; 5. Florian Liegl (Austria) 943; 6. Martin Hoellwarth (Austria) 849; 7. Primož Peterka (Słowenia) 799; 8. Sigurd Pettersen (Norwegia) 747; 9. Roar Ljøeksoy (Norwegia) 721; 10. Matti Hautamaeki (Finlandia) 597.



Mistrz świata Włoch Mario Cipollini z grupy Domina Vacanze wygrał po finiszu z peletonu trzeci etap kolarskiego wyścigu Tirreno-Adriatico długości 175 kilometrów z Tarquinii do Foligno. Drugi na mecie był Niemiec Eric Zabel (Telekom), zaś trzeci – rodak Cipolliniego – Dario Pieri (Saeco). Cipollini odniósł drugie zwycięstwo etapowe w tych zawodach. Liderem wyścigu został inny włoski kolarz Paolo Bettini, spychając na drugie miejsce klasyfikacji generalnej Filippo Pozzato.

Fot. EPA-ELTA

Portugalczycy byli bardzo groźni. W pierwszej połowie Helder Postiga strzelił w słupek Antonisa Nikopolidisa, a kilka minut później Sotirios Kyrgiakos wybił piłkę z linii bramkowej gości.

Lazio Rzym pokonał Besiktas Sztambuł. Gola na wagę zwycięstwa dla włoskiej drużyny strzelił Simone Inzaghi, który na boisku pojawił się po kilkutygodniowej przerwie spowodowanej kontuzją. Piłkarz ten wszedł na murawę Stadionu Olimpijskiego w Rzymie w 50. minucie, a już sześć minut później zdobył jedyną bramkę spotkania. Malaga wygrała

dzięki bramce Dely Valdesa w 18. minucie meczu. Wcześniej dominowała drużyna Boavisty. W 15. minucie Jovialter mógł wywalczyć prowadzenie dla gości, ale w znakomitej sytuacji trafił w słupek bramki gospodarzy. W bramce Liverpoolu w meczu z Celtikiem Glasgow przez 90 minut stał Jerzy Dudek. Reprezentant Polski miał w całym spotkaniu kilka udanych interwencji. Szkoci znakomicie rozpoczęli mecz. Już w 12 sekundzie piłka po strzale Johna Hartsona z dystansu uderzyła w poprzeczkę bramki Jerzego Dudka. W drugiej minucie Henrik Larsson, który wrócił do gry

po ponad miesięcznej przerwie spowodowanej złamaniem szczęki, strzałem z bliska pokonał polskiego bramkarza. W 17. minucie po jednym z pierwszych kontrataków padła wyrównująca bramka. Emile Heskey wykorzystał podanie Johna Arne Riise i silnym uderzeniem z lewej nogi pokonał Raba Douglasa.

**Wyniki:** FC Porto – Panathinikos Ateny 0:1 (Emmanuel Olisadebe 70), Malaga – Boavista Porto 1:0 (Dely Valdes 18), Celtic Glasgow – FC Liverpool 1:1 (Henrik Larsson 2 – Emile Heskey 17), Lazio Rzym – Besiktas Sztambuł 1:0 (Simone Inzaghi 56).

50,7 (1); 3. Zdenek Vitek (Czechy) 52,9 (1); 4. Halvard Hanevold (Norwegia) 1.07,0 (2); 5. Władimir Draczew (Białoruś) 1.14,1 (0); 6. Frode Andresen (Norwegia) 1.20,1 (3); 7. Rene Cattarinussi (Włochy) 1.21,2 (1); 8. Christoph Sumann (Austria) 1.27,8 (0); 9. Wiktor Majgurow (Rosja) 1.29,5 (0); 10. Jeremy Teela (USA) 1.38,7 (1); 11. Tomasz Sikora (Polska) 1.41,0 (0).

**Sprint 10 km mężczyzn:** 1. Ole Einar Bjoerndalen (Norwegia) 26.52,1 (0); 2. Ricco Gross (Niemcy)

## Sprintem

• Włoskie drużyny Luba Banca Macerata oraz Sisley Treviso zagrają w finale turnieju Final Four Pucharu Konfederacji siatkarzy. W pierwszym półfinale Macerata wygrała z rosyjską drużyną Iskra Odincowo 3:2 (25:21, 19:25, 18:25, 25:17, 18:16). W drugim meczu półfinałowym zespół z Maceraty także 3:2 pokonał francuski Tourcoing Lille Metropole (25:18, 17:25, 23:25, 25:20, 15:8).

• Ukraiński zespół Lokomotiw Charków i holenderski Dynamo Apeldoorn zmierzą się w finale turnieju Final Four Pucharu Top Teams siatkarzy, który odbywa się w Apeldoorn. W pierwszym półfinale Lokomotiw zwyciężył inną holenderską drużynę Omniworld 3:1 (25:23, 25:20, 15:25, 25:23). W drugim spotkaniu półfinałowym gospodarze turnieju wygrali z zespołem ukraińskim Azot Czerkasy 3:0 (25:22, 26:22, 25:22).

• Siatkarki francuskiego zespołu RC Cannes wygrały 3:2 (25:22, 29:27, 21:25, 16:25, 17:15) z Volley Modena w drugim meczu półfinałowym rozgrywanego w Pile turnieju Final Four Ligi Mistrzyń w siatkówce. Siatkarki Cannes w finale zagrają z rosyjską drużyną Uratoczka Jekaterinburg, która w pierwszym półfinale wyeliminowała Foppapedretti Bergamo 3:1 (25:11, 25:15, 24:26, 25:19).

• Austriak Felix Gottwald wygrał w Lahti ostatnie zawody Pucharu Świata w sprincie kombinacji norweskiej. Sukces ten austriacki narciarz zapewnił sobie dzięki zwycięstwu w biegu na 7,5 km. Po skokach Gottwald zajął dziesiąte miejsce. Puchar Świata w kombinacji norweskiej po raz drugi z rzędu zdobył 25-letni Ackermann. Końcowa klasyfikacja generalna PŚ: 1. Ronny Ackermann (Niemcy) 1135 pkt; 2. Felix Gottwald (Austria) 790; 3. Bjoern Kircheisen (Niemcy) 756; 4. Hannu Manninen (Finlandia) 678; 5. Samppa Lajunen (Finlandia) 629; 6. Georg Hettich (Niemcy) 592.

• Piłkarz reprezentacji Australii Brett Emerton został uznany najlepszym zawodnikiem roku 2002 w Oceanii. W plebiscycie swoje głosy oddawali m. in. trenerzy, a także dziennikarze. 24-letni Emerton, grający na co dzień w Feyenoordzie Rotterdam, w ankiecie wyprzedził dwóch swoich rodaków – triumfatora sprzed roku, napastnika Leeds United Harry'ego Kewella i bramkarza Middlesbrough Marka Schwarzera. Na czwartej pozycji uplasował się Nowozelandczyk Simon Elliott.

• Luis Fernandez, trener francuskiego klubu pierwszoligowego Paris St. Germain, zakończy pracę z tym zespołem po obecnym sezonie. Powodem tej decyzji są niezadowolające wyniki uzyskiwane przez jego podopiecznych. „Nie będę trenerem PSG w przyszłym sezonie. Jestem tą osobą, pod adresem której należy kierować pretensje za słabe wyniki. Myślę, że moje odejście będzie krokiem w interesie tego klubu” – powiedział 43-letni Fernandez.

Na podstawie doniesień PAP i BNS strony przygotował  
**Andrzej Łakis**

## Polska

„Quo Vadis Europo?”

Wczoraj, w drugim dniu dyskusji na gnieźnieńskim spotkaniu „Quo Vadis Europo?”, jezuita, o. Wacław Oszajca polemizował z poglądem, że główne zagrożenia przychodzą do Polski właśnie z Unii Europejskiej.

Uczestnicy dyskusji zastanawiali się, jak polski Kościół katolicki powinien przygotowywać się do wejścia Polski do Unii.

„Pianista”  
triumfator Orłów 2003

Film „Pianista” Romana Polańskiego zdobył największą liczbę ośmiu polskich nagród filmowych Orły 2003. Gala wręczenia nagród odbyła się w sobotę w Warszawie.

„Pianista” triumfował w kategoriach: najlepszy film, reżyseria, zdjęcia, muzyka, scenografia, kostiumy, montaż i dźwięk.

Roman Polański, wyróżniony przez elektorat Orłów 2003 nagrodą za osiągnięcia życia, nie był obecny na gali.

„Tak w referendum”

W Płocku ruszyła w niedzielę kampania informacyjno-educacyjna Inicjatywy Obywatelskiej – „Tak w referendum”. Jej celem jest przekonanie Polaków do głosowania w czerwcowym referendum za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

„Przystąpienie Polski do Unii jest jednym z najistotniejszych elementów rozwoju, zwłaszcza dla przedsiębiorców. To wielkie wyzwanie. Jestem przekonana, że polscy przedsiębiorcy temu wyzwaniu sprostać” – powiedziała podczas uroczystości Henryka Bochniarz, członek rady programowej Inicjatywy Obywatelskiej i jednocześnie prezydent Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych.

Zasady kolejek

Minister zdrowia chce wprowadzić zasady oczekiwania na deficytowe badania czy terapie – czyli uregulowania kolejek.

W jednym z projektów rozporządzeń do ustawy o Narodowym Funduszu Zdrowia zawarte są zasady korzystania ze świadczeń zdrowotnych w sytuacji, gdy nie jest możliwe udzielenie ich bez zwłoki.

Francuski patronat  
nad lubińskim festiwalem

Bernadette Chirac, żona prezydenta Francji Jacques'a Chiraca, objęła honorowy patronat nad XX, jubileuszową edycją, Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Francuskiej, który od 16 do 19 października odbędzie się w Lubinie.

Biuro festiwalowe przyjmuje już zgłoszenia do konkursu na najlepsze wykonanie piosenki francuskiej.

Na podstawie doniesień PAP  
stronę przygotował  
Robert Mickiewicz

Polska prognoza na wojnę

## Więszszego oporu nie będzie

Kampania wojskowa w Iraku podzieli się na etapy: obezwładnienia obrony powietrznej, rajdów lądowych i sparaliżowania ośrodków władzy. Walki z wojskami irackimi będą nieliczne i przebiegną w miastach – przewiduje gen. Stanisław Koziej.

„Tę kampanię od klasycznych najbardziej będzie odróżniało to, że obiektem ataku nie będą siły zbrojne przeciwnika, a celem nie będzie opanowanie terytorium. Siły zbrojne Iraku będą atakowane tylko na tyle, na ile same podejmą aktywne działania, atakujący będą je wręcz omijać” – przypuszcza gen. bryg. prof. Stanisław Koziej, który przed odejściem ze służby kierował departamentem systemu obronnego MON, a obecnie wykłada w Prywatnej Wyższej Szkole Biznesu i Administracji i w Akademii Obrony Narodowej.

„Kampania wojskowa, do której najprawdopodobniej dojdzie, nastąpi po wielomiesięcznej fazie działań dyplomatycznych, które niestety, jak widać, kończą się niepowodzeniem. Faza siłowa będzie przebiegać w trzech etapach. Pierwszy etap, trwający dzień lub dwa, polegałby na uderzeniach ogniowo-elektronicznych z wykorzystaniem broni precyzyjnych na środki przenoszenia broni masowego rażenia, dokończeniu obezwładnienia obrony powietrznej. Ten etap trwałby bardzo krótko, bo Amerykanie już mają prawie pełne panowanie w powietrzu ze względu na strefę zakazu lotów” – uważa Koziej. Amerykanie zaczęliby także obezwładniać ośrodki władzy.

Potem, jego zdaniem, nastąpiłby kilkudniowy etap błyskawicznych uderzeń rajdowych przy użyciu 82. dywizji powietrzno-desantowej i 101. dywizji powietrzno-szturmowej, także specjalnie przygotowanych zgrupowań wojsk lądowych 4. dywizji oraz piechoty morskiej. Byłaby to faza ataków powietrzno-lądowych na centra kierowania państwem w stoli-

cy i regionalnych ośrodkach władzy.

„Atakom na główne i zapasowe stanowiska kierowania towarzyszyłoby cały czas tropienie i natychmiastowe niszczenie środków przenoszenia broni masowego rażenia, które jako jedyne spośród obiektów wojskowych stanowią o sile militarnej Iraku” – spodziewa się generał.

„Gdyby tymi uderzeniami udało się uniemożliwić kierowanie państwem, byłby to już przełom, ale nie sądzę, aby to się udało.

Myszę, że po tych kilku dniach czeka nas kilkutygodniowy etap z użyciem większych zgrupowań lądowych. I znów: nie zostaną one użyte, aby opanować terytoria, ale by zablokować i rozbić ośrodki kierowania państwem” – uważa teoretyk wojskowości.

„Najważniejszym problemem na tym etapie będzie, co robić z Bagdadem, bo sądzę, że właśnie tam, a nie w innych, choćby najbardziej umocnionych miejscach, Saddam Husajn ulokuje swój główny ośrodek kierowania” – przewiduje Koziej.

Według niego, centra kierowania i dowodzenia będą się znajdować w miastach pod osłoną ludności cywilnej, również wojska nie zostaną rozlokowane na otwartym terenie, lecz będą się wtapiać w duże aglomeracje. Pojawi się problem, jak obezwładnić ośrodki kierowania państwem, odciać je od informacji i pozbawić możliwości wydawania rozkazów. Odbędzie się to „przez blokadę radioelektroniczną, ale także – jak sądzi Koziej – fizyczną”.

Jednocześnie zostanie wypróbowana nowa doktryna walki w miastach, inna niż znana z drugiej wojny światowej czy rosyjskiego ataku na Grozny. Generał spodziewa się, że Amerykanie wykorzystają powietrzno-lądowe grupy szturmowe, które po dokładnym rozpoznaniu obiektu zaatakują go ze śmigłowców przy wsparciu lotnictwa. Zostanie to za-



Pojedynczy żołnierz ma do dyspozycji nie tylko broń, którą ma w ręku, ale i flotę powietrzną  
Fot. EPA - ELTA

pewne zastosowane tylko wobec głównego obiektu.

„Później nastąpi faza – nikt nie wie, jak będzie wyglądać – odbudowy i przebudowy państwa irackiego według nowych zasad i pod nową władzą” – dodał.

Koziej nie sądzi, by wojska amerykańskie napotykały większy wojskowy opór iracki. Do większych starć może dojść, gdy trzeba będzie przedzierać się przez miejscowości lub węzły komunikacyjne. „Nie przewiduję wielkiej obrony militarnej na dalszych podejściach do miast. Rzeczywisty opór rozpocznie się na obrzeżach” – powiedział.

Generał nie wątpi, że operacja będzie poligonem doświadczalnym dla najnowszych środków walki, jakimi dysponują Amerykanie. Według niego, na dużą skalę w tropienie i likwidowanie środków przenoszenia broni masowego rażenia zostaną wprężnięte aparaty bezpilotowe. Do zakłócania łączności w kierowaniu państwem i dowodzeniu wojskami zostanie wykorzystana broń elektromagnetyczna.

„Amerykanie mają bardzo skuteczny system cyfrowego dowodze-

nia i kierowania ogniem przy wykorzystaniu śmigłowców, które mogą nadzorować duże przestrzenie i niejako programować niszczenie celów stosownie do zaprogramowanych priorytetów, to już prawie półautomatyczny system walki” – powiedział generał, który oczekuje też połączenia udoskonalonych technik satelitarnych ze środkami rozpoznania i rażenia. „Będziemy mieli także czynienia ze sprzężeniem działania żołnierzy jednostek specjalnych z potęgą lotnictwa Stanów Zjednoczonych. Dochodzi do tego, że pojedynczy żołnierz ma do dyspozycji nie tylko broń, którą ma w ręku, ale i flotę powietrzną”.

Zdaniem Kozieja, „z powodu trudnych warunków klimatycznych i geograficznych Amerykanie mogą na dużą skalę prowadzić działania nocne, wykorzystując przewagę w środkach noktowizyjnych”. „Trudne warunki zwykle sprzyjają słabszemu przeciwnikowi, w tym wypadku, paradoksalnie, mogą one działać na korzyść silniejszego, dysponującego techniką przystosowaną do działań w nocy i trudnych warunkach” – powiedział generał.

Hu Jintao nowym prezydentem Chin – zmiana pokoleniowa  
„Czwarta generacja przywódców”

Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych wybrało Hu Jintao na nowego prezydenta Chin, formalnie przypieczętowując zmianę pokoleniową na szczytach władzy w Pekinie.

„Czwarta generacja przywódców”, jak się oczekuje, będzie kontynuowała liberalną politykę gospodarczą, przy zachowaniu ścisłej kontroli politycznej ze strony partii komunistycznej. 60-letni Hu Jintao, który cztery miesiące temu został wy-

brany także na szefa Komunistycznej Partii Chin, wyszedł wreszcie z cienia swego poprzednika Jiang Zemina, skupiając w swoich rękach ster władzy partyjnej i państwowej. Jednakże 76-letni Jiang nie całkiem zszedł ze sceny, a zdaniem wielu komentatorów zszedł z niej tylko w połowie. Zachował bowiem stanowisko szefa wpływowej Centralnej Komisji Wojskowej. AFP przewiduje w związku z tym w Pekinie nową kohabitację polityczną w chińskim stylu, której

wynik wydaje się dziś jeszcze niepewny. Reuter i inne agencje zwracają uwagę, że 220 deputowanych, tj. 7,5 proc. chińskiego parlamentu, w rzadko spotykanym tu geście dezaprobaty głosowało przeciwko utrzymaniu na dalsze pięć lat przez Jiang Zemina kontroli nad armią. Zdaniem obserwatorów, Jiang, który najwyraźniej chce zakończyć swą karierę polityczną w roli patriarchy, na wzór Deng Xiaopinga, będzie wywierał wpływ także na politykę zagraniczną, może też powściągać reformatorskie zapędy Hu Jintao w sferze mediów, sądownictwa czy w systemie wyborczym. Niemiecka agencja dpa spodziewa się „zmiany pokoleniowej” także w kierownictwie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Oczekuje się, że nowym szefem resortu zostanie dotychczasowy wiceminister, były ambasador w Waszyngtonie, Li Zhaoxing. Awans charyzmatycznego eksperta od spraw amerykańskich może być dowodem znaczenia, jakie przywiązuje się dziś w Chinach do stosunków z USA. Poprzedni szef dyplomacji, Tang Jiaxuan uchodził za zorientowanego bardziej na Japonię.



Byli i obecni prezydenci Chin Jiang Zemina i Hu Jintao

Fot. EPA - ELTA

10 tys. dolarów  
Pod naciskiem

Narodowy Bank Białorusi (NBB) w trybie pilnym zezwolił na wywóz z kraju bez specjalnego zezwolenia do 10 tys. dolarów. Decyzja została wymuszona zmianami w rosyjskich przepisach walutowych.

Dotąd podróżni wyjeżdżający z Białorusi mogli wywieźć bez zezwolenia do 1,5 tys. dolarów. Białoruskie przepisy stały się ostatnio sprzeczne z rosyjskim prawem walutowym. Wprowadzone przez Moskwę poprawki, zezwalają na swobodny wywóz z Rosji do 3 tys. dolarów – bez specjalnych zezwoleń i deklaracji.

W tej sytuacji kłopoty mogliby mieć podróżni, którzy jadąc z Rosji na Zachód przez Białoruś wywoziliby dewizy, nie naruszając rosyjskich przepisów, ale nie mieliby dokumentów wymaganych przez białoruskie służby celne. Białoruski Komitet Celný uprzedzał zresztą, że każdy, kto nie przedstawi dokumentów potwierdzających legalność nabycia waluty i nie zadeklaruje dewiz na granicy, zostanie ukarany grzywną w wys. 350 dolarów i konfiskatą przewożonych pieniędzy.



Wkroczyliśmy w rok pięćdziesiąty, od kiedy na Litwie powojennej powstał dziennik, wydawany w języku polskim i dla Polaków. Istnieje stabilnie, bez przerw i zakłóceń. 1 lipca 2003 roku będziemy obchodzić Jubileusz półwiecza. Wiemy, że wielu z naszych Czytelników i pracowników byłych i aktualnych chce opowiedzieć o przeszłości i dniu dzisiejszym dziennika, który od lutego roku 1990 ukazuje się pod tytułem „Kurier Wileński”.

Dziękując naszym Czytelnikom i byłym współpracownikom redakcji za już nadesłane wspomnienia, zapraszamy Państwa do udziału w konkursie wspomnień i refleksji, który zgodnie z naszym pomysłem, będzie skarbnicą wiedzy o życiu społeczności polskiej w epoce, która już przeminęła, jak też o dniu dzisiejszym. Będzie to też uczczeniem znanego półwiecza naszej gazety. Dzisiaj rozpoczynamy druk nadesłanych wspomnieniowych prac, które będziemy drukować każdego poniedziałku. Dla zwycięzców będą ufundowane cztery nagrody pieniężne, najlepsze prace zostaną opublikowane w gazecie. Pierwsza nagroda wynosi 500 Lt, druga – 300 i dwie trzecie po 200 Lt.

Niektóre z prac zostaną też wyróżnione nagrodami rzeczowymi.

Prace konkursowe pt. „Pół wieku – z polskim słowem” prosimy nadsyłać do 15 maja 2003 roku, byśmy mogli je opublikować i ogłosić wyniki do 1 lipca. W wypadku, gdyby ktoś z naszych Czytelników nie mógł sam napisać, a chciał się wypowiedzieć, prosimy o poinformowanie nas o tym.

Nasz adres – ul. Birbinių 4a, 2030 Vilnius, „Kurier Wileński”, tel. 260 84 46.

Z dopiskiem: Na konkurs „Pół wieku – z polskim słowem”.



## Konkurs „Pół wieku z polskim słowem”

# Zapraszaliśmy „Cz. Sz.”, przyjechał „K. W.”

Nasza przyjaźń z polskim dziennikiem ukazującym się w Wilnie rozpoczęła się przypadkowo. Przyjaźń, która przerodziła się w przywiązanie i ogromny wzajemny szacunek. Mówię tu o przyjaźni nie tylko mojej, ale też mieszkańców i kierownictwa cudownego Lidzbarku Warmińskiego, który zastąpił mnie moją ukochaną Wileńszczyznę, skąd pochodzą moi rodzice i dziadkowie. A było to tak.

Polski Teatr Ludowy w Wilnie gościł u nas we wrześniu 1988 roku na zaproszenie ówczesnego Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej w Lidzbarku Warmińskim, gdzie byłem zatrudniony jako główny specjalista od kultury.

Grupa artystów pani Ireny Rymowicz siedmiokrotnie wystąpiła w naszym regionie – w Olsztynie, Kętrzynie, Garbnie, Pilniku no i oczywiście w Lidzbarku Warmińskim.

Jeszcze większą ilość występów miał Dominik Kuziniewicz (wraz z cymbalistą Antonim Pawluszkiwiczem z Lidzbarku Warmińskiego), który zadebiutował w naszym województwie jako Wincuk Bałbatunszczyk z Pustaszyszek z repertuarem Wincuka Dyrwana – Stanisława Biełowicza oraz swoim.

Jakby trochę z obowiązku, ale przede wszystkim z potrzeby serca, o tych pięknych chwilach jakie nam dali artyści wileńscy w przepelnionych salach napisałem tekst do Czerwonego Sztandaru.

W wyniku zawartego porozumienia z Wileńskim Pałacem Kolejarzy w kwietniu 1989 roku zespoły artystyczne, które działały pod moją kuratelą – folklorystyczny Kłobuki i piosenki kabaretowej Ortalion80 wystąpiły w Wilnie, Mejszagole, Podbrodziu, Nowej Wilejce, Niemenczyne także w przepelnionych salach i bardzo serdecznie podejmowani.

Bardzo pokochałem Wileńszczy-

znę – Małą Ojczyznę moich rodziców, zaprzyjaźniłem się z wileńskimi artystami, wśród których czułem się tak dobrze. Przyjaciele wspominali mi, że w „Czerwonym Sztandarze” czekają na mnie jakieś rubelki za tamten tekścik, ale nie miałem takiej potrzeby ani czasu, aby to zrealizować. Recenzję o naszych koncertach zamieściła pani Alwida Bajor na łamach „Czerwonego Sztandaru” i o ile pamiętam, recenzja była dla nas miła. Był słoneczny lipiec 1989 roku. Przebywałem wówczas w Niemenczyne u Janusza Dąbrowskiego – jednego z filarów ówczesnego składu teatralnego Ireny Rymowicz, niesamowitej i barwnej osobowości.

Polska zaczęła przemiany. Los państwowych przedsiębiorstw rolnych został przesadzony, więc mój mecenas i pracodawca w najbliższej przyszłości miał nie istnieć, co się niebawem stało. Wieczorami rozmawialiśmy z przyjaciółmi wileńskimi, że współpracę należy kontynuować, bo jesteśmy sobie nawzajem potrzebni.

Janusz Dąbrowski zasugerował, że w „Czerwonym Sztandarze” pracuje pani Krystyna Adamowicz, osoba bardzo przychylna kulturze i z nią trzeba porozmawiać. Wówczas jeszcze organizacji polskich zajmujących się kulturą nie było. Udałem się do redakcji. Pani Krystyna Adamowicz przyjęła mnie. Opowiedziałem o Lidzbarku Warmińskim, w którym od kilku lat odbywają się Kaziuki-Wilniuki jako jedyne w kraju i że potrzebujemy kultury wileńskiej, kultury naszego dziedzictwa narodowego niczym powietrza. Pani Krystyna nie bardzo wiedziała wtedy, gdzie się właściwie znajduje Lidzbark i nie ukrywała tego. Teraz wspominając o tamtym pierwszym spotkaniu nie obywa się bez dowcipnych komentarzy. A wtedy pani Krystyna Adamowicz była akurka! po obchodach Dni Wilna pod egidą „Czerwonego Sztan-



Spotkania w Lidzbarku – to nie tylko koncert i jarmark ludowy. To też piękne akcje pomocy szkołom Wileńszczyzny, jak to było w przypadku szkoły w Kiene. Władysław Strutyński (drugi od prawej), dyrektor DK oraz autor niniejszych wspomnień

Fot. archiwum

daru” w Warszawie, gdzie partnerem był „Express Wieczorny”, który nie bardzo z jakiegoś zadania się wywiązał i z tego tytułu były kłopoty finansowe. Zapewniłem, że z propozycją współpracy przyjedzie kompetentna osoba z odpowiednim dokumentem uwiarygodniającym to przedsięwzięcie. Chyba zademonstrowałem się dobrze, bo pani Krystyna wyraziła zgodę – byłem szczęśliwy.

Przy okazji odebrałem te rubelki, które się przydały, bowiem świeżo zakochany w Wilnie byłem tą miłością tak zauroczony, że po wizycie na bazarze żuliki mnie zubożyli bodajże o 300 rubli. Jeszcze wymieniliśmy korespondencję. A trzeba pamiętać, że potrzebne było oficjalne zaproszenie, żeby przyjechać do Wilna, bo to był jeszcze Związek Radziecki i w grudniu 1989 roku zabezpieczeni w oficjalne zaproszenie podpisane przez Naczelnika Lidzbarku Warmińskiego

Stanisława Pakulskiego, wraz z dyrektorką Lidzbarskiego Domu Kultury panią Alicją Gdańską, jako partner (jeszcze moja firma wówczas istniała i przejęliśmy niektóre zadania zabezpieczające pobyt ekipy wileńskiej) i już znawca kultury wileńskiej oraz jako pośrednik zarazem przyjechałem do Wilna dopiąć sprawy organizacyjne.

Zaproszenie zorganizowania grupy artystów było skierowane do „Czerwonego Sztandaru”. Na Kaziuki-Wilniuki w 1990 roku do Lidzbarku Warmińskiego przybyła ekipa artystów wileńskich już pod auspicjami „Kuriera Wileńskiego” i czujnym okiem Krystyny Adamowicz. I tak trwa do dzisiaj.

Pani Krystyna Adamowicz została honorowym obywatelem naszego miasteczka. Na nasz wniosek Prezydent RP ją odznaczył, bo znacznie przyczyniła się do stworzenia wize-

runku kultury wileńskiej, którą dzisiaj propaguje się na całym świecie. Wspólnie przyczyniliśmy się do wielu wspaniałych działań i do tego również, że zespoły wileńskie wzbogaciły swój repertuar dzięki spotkaniom z naszymi wilniukami.

O tym wszystkim, co dzieje się w Lidzbarku Warmińskim oraz w innych zaprzyjaźnionych miastach, które do projektu dołączyły – Olsztynie, Kętrzynie, Bartoszczynie, Ornećce Kurier Wileński corocznie informuje piórem Krystyny Adamowicz, Heleny Gładkowskiej i Jadwigi Podmostko. Teraz jesteśmy z dziennikarzami „Kuriera” niczym jedna rodzina. W ciągu tylu lat przyjaźni nie utraciliśmy zaufania względem siebie, rozumiemy się z pół słowa i sądzę, że przyjaźń będzie jeszcze długo nas łączyła.

Władysław Strutyński

Lidzbark Warmiński, luty 2003 r.

## Gazecie dedykuję wiersze

### Pomogli mi wejść „do sławy poetyckiej”

Przez całe życie na co dzień miałam polską gazetę, najpierw „Czerwony Sztandar”, a obecnie „Kurier Wileński”. Początki Waszej gazety kojarzą mi się z moją młodością.

Właśnie wtedy, będąc robotnicą kolchozu, przynosiłam z „kontory” „Czerwony Sztandar”. Nie wiem, czy to były pierwsze numery. Ale od tamtego czasu gazeta towarzyszy zawsze naszej rodzinie.

Wydawane w latach powojennych gazety do 1953 r. były w języku rosyjskim. Jedną z nich zwana „Prawdą”, ale było w niej dużo nieprawdy. „Czerwony Sztandar” też miał podobne „prawdziwe” artykuły. Wyszukiwałam takie, gdzie mó-

wiło się o rodzinie, młodzieży, o szkolnictwie. Podobały mi się rozważania na temat moralności.

Z gazety dowiadywałam się o historii, o innych krajach, o losach rodaków. Czytałam od deski do deski „Kolumnę Literacką” myśląc, jak to ludzie potrafią tak ładne wiersze układać.

Tymczasem doczekawszy się 65 lat sama chwyciłam za pióro. Szczególnie jestem wdzięczna państwu Danucie i Wojciechowi Piotrowiczom, którzy pomogli mi dojść do „sławy poetyckiej”. Serdecznie dziękuję moim przyjaciołom, jak też pani Helenie Gładkowskiej. Ukazały się dwa tomiki mojej poezji – „Jak

byste konie” oraz „Kwitnący sad jesienią”. Los nie zetknął mnie osobście z tymi, co tworzą polską gazetę, ale jestem wierną czytelniczką dziennika. Mieszkając na wsi w Blusini w starostwie sużańskim gazeta była swoistym oknem na świat. Teraz od 2001 r. życie moje się zmieniło – przenieśliśmy się do Wojdat, bliżej dzieci. Wiek i zdrowie robią swoje. Nadal jednak piszę wiersze. Piszę o przyrodzie, o miłości do świata i ludzi, o tajemnicach ludzkiej duszy. Bardzo pragnę, by ujrzał świat trzeci tomik moich poezji. Może ktoś mógłby mi w tym pomóc.

Z okazji szczególnego jubileuszu 50-lecia życzę zespołowi gawe-

ty jak największego grona czytelników, mądrych artykułów. Niech dobry Bóg ma Was, Drodzy, w swojej opiece. Proszę wydrukować wiersze, które dedykuję dla was z okazji 50-lecia gazety. Wasza wierna Czytelniczka, poetka ludowa.

Jadwiga Ingielewicz

#### Wysoko

Ten co patrzy wysoko  
Widzi gwiazd miliony  
Widzi też szarą drogę  
Co mu jest przeznaczona.

Wysoko drogi mleczne

Na ziemi kamienie, piasek  
Jedni kąpią się w mleku  
A drudzy ściągają piasek.

Piasek daje ciepło  
Słońce i wiatr go grzeje  
Mleczna droga wysoko  
Długo do niej iść trzeba.

Tylko to fantazja  
Co oko widzieć pragnie  
Szary piasek pod nami  
Stąpa, dotyka go każdy.

Gwiazdna wysokość dla duszy  
Tam duszę kierować należy  
A ciało ma stąpać po suszy  
Po kamieniach, co na jej drodze leżą.





